

## PISMO TO I JEGO ŚWIĘTE ZADANIE

Pismo to jest jednym z głównych czynników, czyli narzędzi w nauczaniu Biblii, a wydawane jest przez Stowarzyszenie Badaczy Pisma Świętego, które to Stowarzyszenie jest założone w celu głoszenia chrześcijańskiej umiejętności. Pismo to wydane jest nie tylko w celu dopomożenia ludowi Bożemu do badania Biblii, ale także w celu ogłaszania konwencji i sprawozdań z tychże — radio programy, wykłady publiczne i odpowiednią literaturę. Nasze tak zwane "Bereañskie Badania" są rozbieraniem, przeglądaniem "Wykładów Pisma Św." wydanych przez Towarzystwo z czasu Pastora C. T. Russell'a. Pismo to stoi silnie w obronie jedyne gruntu chrześcijańskiej nadziei, która dziś popospolicie jest odrzucana — Odkupienie przez drogocenną krew "Człowieka Chrystusa Jezusa, który wydał samego siebie na okup (jako zastępca) za wszystkich" (1 Piotra 1:19; 1 Tym. 2:6), budując na tym gruncie złoto, srebro i drogie kamienie (1 Kor. 3:11-23; 2 Piotra 1:5-11) Słowa Bożego. Inne jeszcze zadanie tego pisma jest, aby dać poznać "Jaka była społeczność onej tajemnicy: . . . zakrytej od wieków Bogu . . . aby teraz przez zbór wiadoma była nader liczna mądrość Boża, która inszych wieków nie była znajoma synom ludzkim, jako teraz objawiona jest świętym." — Efezjan 3:9, 10, 5.

Jest ono niezawisłym od jakichkolwiek partyj, sekt i wyznań sporządzonych przez różnych ludzi, lecz stara się coraz więcej przyprowadzić każde słowo pod wolę Bożą w Chrystusie, jak jest wyrażone w Słowie Bożym. Z tego powodu śmiało może występować i wypowiadać, cokolwiek mówił Pan, według mądrości Bożej nam udzielonej ky wyrozumieniu Jego Słowa. Jego podstawa, jakkolwiek nie jest dogmatyczna, lecz jest pewną, bo co wiemy, to twierdzimy, postępując według zupełnej wiary opartej na pewnych obietnicach Słowa Bożego. Jest ono przeznaczone jedynie dla służby Bożej, zatem nasze postanowienie, co ma być umieszczone na jego szpaltach, a co nie, musi być kierowane według upodobania Bożego, nauką Jego Słowa, dla podtrzymania Jego ludu w łasce Bożej i umiejętności. Dlatego nie tylko zapraszamy, ale nalegamy na naszych czytelników, aby doświadczali wszystkie jego wywody, które zawsze poparte są nieomylnym Słowem Bożym.

### Według Naszego Wyrozumienia Pismo Święte Wyraźnie Uczy:

Ze Kościół jest "Świątynią Boga Żywego" — "Dziełem Jego" i, że budowa tego Kościoła trwa przez cały Wiek Ewangelii — odkąd Chrystus stał się Zbawicielem Świata i Węgielnym Kamieniem tej świątyni — Kościoła, przez którego, gdy będzie skończony, błogosławieństwo Boże spłynę na wszystkich ludzi i wtedy znajdą przystęp do Boga. — 1 Kor. 3:16; Efez. 2:22; 1 Moj. 28:14; Gal. 3:29.

Ze w międzyczasie odbywa się kształtowanie, obciosywanie i polerowanie ofiarowanych i wierzących w ofiarę Chrystusa za grzechy jako pojednanie, a gdy ostatni z tych "żywych kamieni" wybranych i kosztownych, zostanie dokończonym, wielki Mistrz przyprowadzi ich razem przy Pierwszym Zmartwychwstaniu. Wtedy Kościół zostanie napełniony chwałą Bożą i przez całe Tysiąclecie będzie Pośrednikiem między Bogiem a ludźmi. — Obj. 15:5-6.

Ze gruntem nadziei tak dla Kościoła jak i dla świata jest to, że Jezus Chrystus z łaski Bożej za wszystkich śmierci skosztował, jako "Okup za wszystkich" który też będzie światłością prawdziwą, która oświeci we właściwym czasie, każdego na ten świat przychodzącego." — Żyd. 2:9; Jan 1:9; 1 Tym. 2:5, 6.

Ze nadzieją Kościoła jest, że ujrzy swego Pana "tak jak On jest" i że będzie "uczestnikiem Boskiej natury" w Jego chwale. — 1 Jana 3:2; Jan 17:24; Rzym. 8:17; 2 Piotra 1:4.

Ze teraźniejszym zadaniem Kościoła jest udoskonalenie do przyszłej służby, by rozwijać w sobie ducha Chrystusowego i być świadkami Bożymi dla świata i przygotowywać się na królów w przyszłym wieku. — Efez. 4:12; Mat. 24:14; Objaw. 1:6, 20:6.

Ze nadzieja dla świata spoczywa w umiejętności i sposobności, które będą dostępne wszystkim w Królestwie Chrystusowym, to jest restytucja, czyli naprawienie wszystkiego, co było utracone w Adamie, które otrzymają wszyscy posłuszni z rąk Zbawiciela i uwielbionej Kościoła, zaś wszyscy rozmyślnie źli i niepoprawni będą wytraceni. — Dzieje Ap. 3:19; Izaj. 35.

## STRĄŻ — Zwiastun Obecności Chrystusa

Dwumiesięcznik nauk biblijnych, poświęcony dla duchowego dobra ludu Bożego i chwały Bożej.

WATCH TOWER AND HERALD OF CHRIST'S PRESENCE  
Bi-monthly Religious Magazine devoted to the Spiritual Welfare of the Lord's People and to the Glory of God.

Wydawcy:

POLISH BIBLE STUDENTS ASSOCIATION  
P. O. Box 5455, Chicago, Illinois 60680, U. S. A.

## UWAGI OGÓLNE

W Ameryce roczna prenumerata wynosi \$1.00. Pojedynczy numer 20 centów. W Europie z powodu trudnych warunków powojennych, połowę tej ceny — według urzędowej wartości dolara w danym kraju.

Którzy z braci nie są w stanie opłacić prenumeraty, mogą otrzymać Straż, na żądanie, bezpłatnie. W Ameryce zamówienie i prenumeratę prosimy nadsyłać wprost na adres Stowarzyszenia. Polish Bible Students Ass'n.—P.O. Box 5455, Chicago, Ill. 60680.

We Francji na adres: Kubiak Józef, 90 Rue Victor Hugo, 59—Croix, France.

Bi-monthly STRĄŻ:— Published at Chicago, Ill. by the Polish Bible Students Ass'n. Subscription: \$1.00 a year; 20c a copy. Acceptance for mailing at special rate of postage, by Permit No. 3828, authorized in March, 1962.

## CZYTAJCIE CZASOPISMO "BRZASK NOWEJ ERY"

Braciom i czytelnikom naszym zalecamy również pismo "Brzask Nowej Ery," wydawane co dwa miesiące, w formie broszurowej, rozmiaru 5 1-4 przez 8 cali, stronic 32, w kolorowej okładce papierowej. Artykuły tego dwumiesięcznika traktują przeważnie o biblijnych prorocत्वach dotyczących się obecnego czasu i o różnych ważniejszych sprawach i wydarzeniach na czasie, świadczącym o zbliżającym się czasie "naprawienia wszystkich rzeczy" (Dz. Ap. 3:20-24) i od dawna obiecanego Królestwa Bożego na ziemi. — Mat. 6:10.

Pismo to nadaje się do rozpowszechniania pomiędzy krewnymi i znajomymi, w celu zaznajomienia ich

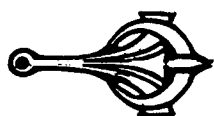
o prawdzie na czasie. Roczna prenumerata, jeden dolar, pojedynczy nr. 20 c., okazowe numery bezpłatnie a ubodzy mogą stale otrzymywać bezpłatnie, jeżeli na początku każdego roku napiszą nam, że nadal pragnęliby to pismo czytać.

Zamówienia i wszelką korespondencję tyczącą się Brzasku jak i Straży prosimy adresować: —

POLISH BIBLE STUDENTS ASSOCIATION

P. O. Box 5455, Chicago, Ill. 60680

Prosimy przy tym, aby nazwiska i adresy zamawiających pisane były jaknajwyraźniej, o ile możliwe, literami drukowanymi.



# STRAZ



I ZWIASTUN OBECNOŚCI CHRYSTUSA

ROK XLVII

WRZESIEŃ-PAŹDZIERNIK (SEPT.-OCT.), 1968

Nr. 5

## GDZIE ZNAJDOWAŁ SIĘ RAJ?

**S**ŁOWO "Raj" jest pochodzenia arabskiego i znaczy ogród, czyli sad. Przy oryginalnym tłumaczeniu 1 Ks. Mojżesza 2:8 podano w ten sposób: "Nasadził też był Pan Bóg sad w Eden."

W Piśmie Św. Raj użyty jest do określenia szczęśliwości człowieka w tym pierwotnym stanie, gdzie człowiek żył w harmonii ze swoim Stworzycielem, zanim przekleństwo i plama grzechu pojawiły się na tym świecie. Człowiek zgrzeszył. Stał się niegodnym korzystania ze szczęśliwego miejsca Raju. Utracił szczęśliwe mieszkanie. "A tak wygnał Bóg człowieka z raj; i postawił na wschód słońca sadu Eden Cheruby, i miecz płomienisty i obrotny ku strzeżeniu drogi do drzewa żywota." — 1 Moj. 3:24.

### Jak Duży Był Raj?

Często czynione były wysiłki w ustaleniu dokładnego położenia i wielkości obszaru Raju w Eden, jako miejsca, coś w rodzaju ogrodu z różami w dobrach dworskich. Lecz według tego jak wykazuje zapisek w Księdze Rodzaju, Raj był czymś więcej aniżeli tylko małym ogrodem. Raj był wielkim obszarem ziemi, na którym rodzaj ludzki mógłby się być wygodnie rozszerzać w wiekach przyszłych; była to miejscowość nadatna dla życia ludzkiego, czego nie było poza obrębem Raju.

Mimo wielkich trudności w oddaniu akuratanego tłumaczenia starożytnych nazw, gdyż w miarę, jak wieki mijały, nazwy również ulegały zmianie — jak mamy tego przykład gdzie w stosunkowo krótkim czasie zaszły zmiany miasta Petersburga na Piotrograd, zaś później na Leningrad — to jednak Boska opatrność zachowała w oryginale Biblijnym jedną nazwę rzeki, która doprowadza nas do akuratanego ustalenia miejsca, jako kolebki rodu ludzkiego — Raju.

### "Cztery Główne Rzeki"

Pismo Św. wykazuje nam, że "rzeka wychodziła z Eden dla odwilżania sadu; i stamtąd dzieliła się na cztery główne rzeki; imię jednej Fyson . . . drugiej Gihon . . . trzeciej Chydekel, . . . a rzeka czwarta jest Eufrates." — 1 Moj. 2:10-14.

Następnie Pismo Św. wskazuje na kierunek, w jakim one płyną. I tak:

"Fyson; ta okrąży całą ziemię Hewila." W tej ziemi właśnie mieszkali Ismael i jego synowie. — 1 Moj. 25:18.

"Gihon; ta okrąży całą ziemię Murzyńską." Tłumaczenie Biblii angielskiej nazywa "ziemię Etiopię," czyli Abisynię.

"Rzeka Chydekel, płynie na wschód słońca ku Asyrii."

"A rzeka czwarta jest Eufrates."

Czytając tylko opis biblijny bez pomocy map geograficznych, przeciętny czytelnik nie ma pojęcia pod względem obszaru jaki zajmował Raj.

Aczkolwiek tylko jednej Rzeki Eufrates nazwa oryginalna została zachowana do dziś, to jednak na podstawie opisu Biblii i sporządzonych map geograficznych będziemy mogli wykazać akuratanne położenie Raju.

Na pytanie: Gdzie znajdował się Raj?, często otrzymujemy odpowiedź: "Raj znajdował się gdzieś w Armenii, względnie Turcji, gdzie prawdopodobnie i dziś ogród ten otoczony jest wielką tajemnicą i strzeżony jest przez wojsko tureckie, które trzyma straż dzień i noc, tak że nikt nie może tam dojść i zwiedzić tego miejsca."

Pogląd taki nie jest uzasadniony na faktach i Biblii i nie powinien zaprzętać zdrowej myśli tym, którzy starannie badają Pismo Św.

### Fakty Fizyczne:

Według tego jak wtajemnicza nas w to historia biblijna, mamy fakty fizyczne, które udowadniają nam akuratnie cztery główne punkty, gdzie znajdują się owe cztery główne rzeki płynące przez Raj. Jeżeli więc mamy takie dowody, wtedy z konieczności musimy sobie uprzytomnić w umysłach naszych ten fakt, że Raj był wielkim obszarem ziemi; odpowiednim miejscem dla mieszkania przyszłych pokoleń, a nie małym ogrodem, jak niektórzy przypuszczają.

Ażeby jednak można dobrze zrozumieć te fakty fizyczne, poniżej w tym celu zamieszczamy mapę geograficzną, według której będziemy szczegółowo rozbiierać podany opis biblijny. I tak:

### “Rzeka Fyson”:

Biblia wykazuje nam, że “rzeka wychodziła z Eden dla odwilżania sadu; i stamtąd dzieliła się na cztery główne rzeki. Imię jednej Fyson; ta okrąża całą ziemię Hewila.” Wyraz “Hewila” znaczy “piaszczysta.” Czyli, że rzeka Fyson, według opisu Biblii, okrąża ziemię piaszczystą. Miejscowość ta odpowiada dobitnie regionowi północnej części Arabii, która graniczy się z Egiptem. Arabia północna przed potopem była urodzajną ziemią. Potop spowodował, że w okolicy Arabii miało miejsce wklęsnięcie się ziemi, poczem nastąpiło wyniesienie tejże, co wskazuje nadzwyczajne nagromadzenie piasków nanoszonych przez wody potopu w tej okolicy. Jest widoczne, że ziemia była zalana z obydwóch biegunów, północnego i południowego, podczas gdy kolebka rodu ludzkiego najpierw wklęsała a następnie we właściwym czasie podniosła się. Pozatem oberwanie się okalającej ziemi powłoki, nie tylko spowodowało zmiany pór roku, zimy i lata, ale także utorały drogę gwałtownym burzom. Burze pod działaniem promieni słonecznych, blisko równika, gromadzić mogły i suszyć ową ziemię, na której się dziś znajduje północna część Arabii, czyniąc ją ziemią piaszczystą.

Pozatem niech nam posłuży wyjątek Pisma Św., który wykazuje, że pokolenia Ismaelowe swego czasu zamieszkiwały ową dzielnicę, czyli krainę, jak czytamy: “I mieszkali od Hewila aż do Sur, która leży na przeciwko Egiptowi, idąc do Asyrii.” — 1 Moj. 25:18.

A ponieważ aż dotąd zachowała się na mapie, według geograficznego określenia, pustynia Sur (zobacz mapę, E), wtedy śmiało może-

my twierdzić, że rzeka Nil, płynąca przez dolny Egipt (A), odpowiada akuratnie rzece określonej przez Biblię, mianowicie, rzece Fyson.

### “Rzeka Gihon”:

Według kolejnego porządku, Biblia wykazuje następnie, że “Imię rzeki drugiej (jest) Gihon; ta okrąża całą ziemię Murzyńską.” Aby się jednak upewnić lepiej pod względem “ziemi Murzyńskiej,” udajemy się do Biblii tł. angielskiego, a w niej zauważymy, że rzeka Gihon okrąża ziemię “Etiopię.” Etiopia, zwana także Abisynią, znajduje się w Afryce. Etiopia w polskim języku tłumacze przełożyli na ziemię Murzyńską, a to dla tej pewnie przyczyny, że ziemia ta zamieszkała jest przez tę rasę ludzi, Murzynów.

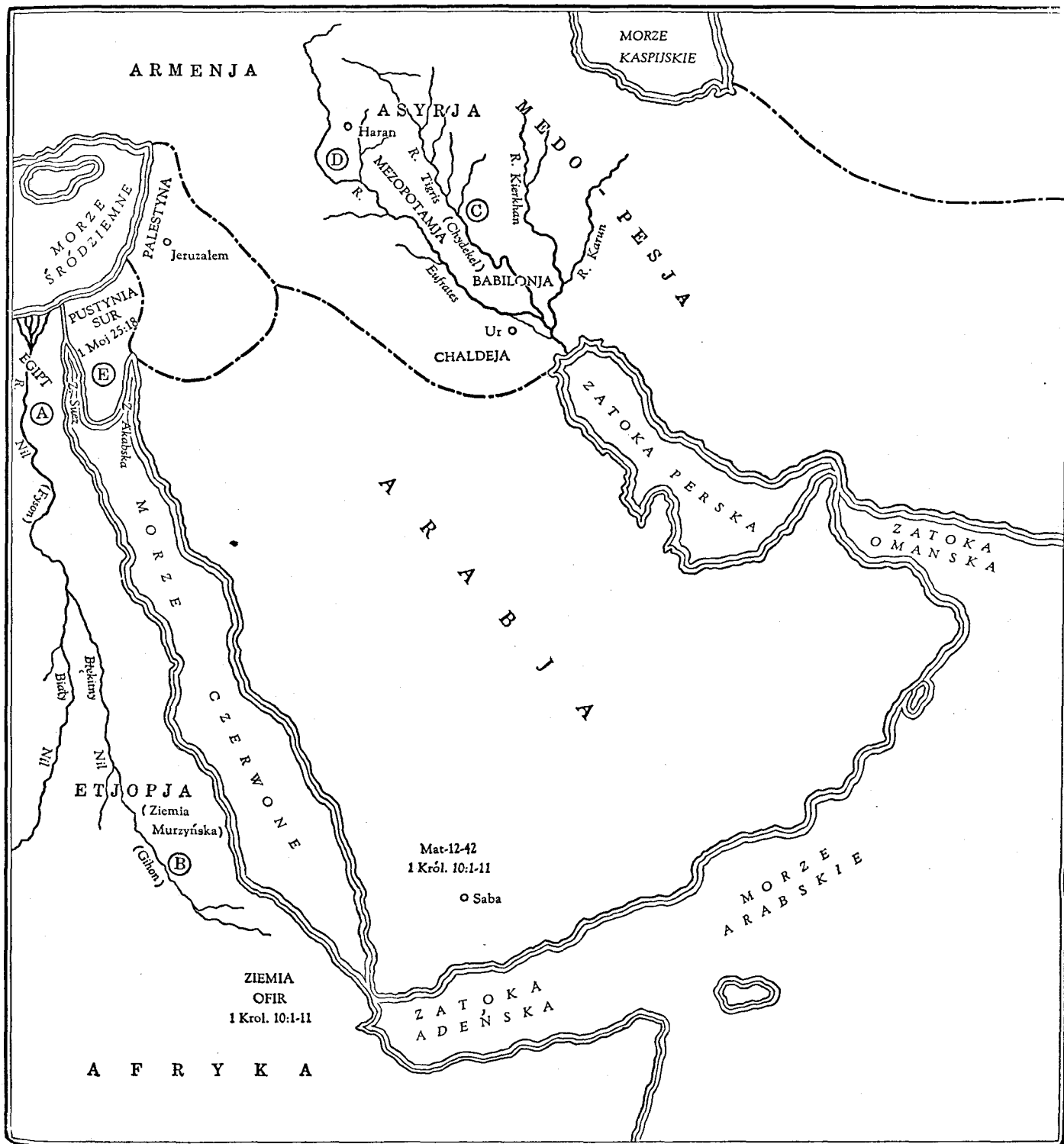
Pytanie więc nasuwa się, która z rzek może odpowiadać rzece Gihon? Na to pytanie najdobitniej odpowie nam geografia. Zauważymy na mapie (B), że ziemię Murzyńską, czyli Etiopię, okrąża, akuratnie tak, jak podaje Biblia, Błękitny Nil. Rzeka ta płynie od strony Morza Czerwonego — południowo-wschodniej części Etiopii — okrąża ona ziemię Murzyńską i później łączy się z rzeką Białego Nilu, tworząc rzekę Nil, która następnie wpada do morza Śródziemnego.

### “Rzeka Chydekel”:

“Następnie Biblia wykazuje, że “Imię rzeki trzeciej (jest) Chydekel, ta płynie na wschód słońca ku Asyrii.” Tu mamy również niezbity dowód pod względem rzeki trzeciej Chydekel, która aczkolwiek ma obecnie zmienioną oryginalną nazwę biblijną, to jednak kraina, przez którą ona płynie, nie uległa zmianie biblijnej, ale nadal w zapisku geograficznym pozostaje według oryginału, mianowicie, Asyria. Godne uwagi jest to, że jedyna rzeka, która płynie przez Asyrię, jest nią rzeka Tigris. Wynika więc, że rzeka Tigris (C) akuratnie odpowiada oryginalnej nazwie biblijnej — rzece Chydekel. Możemy przeto zauważyć, jak Bóg pokierował sprawami, iż aczkolwiek jedna nazwa została zmieniona, to jednak druga nazwa zachowana według oryginału Biblii, prostuje pokrzyżowane na pozór niejasne sprawy.

### “Rzeka Eufrates”:

“A rzeka czwarta jest Eufrates.” (1 Moj. 2:14). Rzeka ta zachowała swą oryginalną nazwę biblijną na mapie geograficznej, dlatego nic o niej nie jest wspomniane przez Biblię skąd



SAD W EDEN

“A rzeka wychodziła z Eden dla odwilżenia sadu; i stamtąd dzieliła się na cztery główne rzeki; imię jednej Fyson (A); . . . a imię zaś rzeki drugiej Gihon (B); ta okrąża wszystką ziemię Murzyńską. Imię zaś rzeki trzeciej Chydekel (C), ta płynie na wschód słońca ku Asyrii. A rzeka czwarta jest Eufrates (D).” — 1 Moj. 2:10-14.

i dokąd ona płynie. Rzeka Eufrates, jak wykazuje geografia (D), płynie od północy przez Armenię, Mezopotamię i Babilonię, łączy się później z rzeką Chydekel, czyli Tigris i obie razem wpadają do Zatoki Perskiej.

#### “A Rzeka Wychodziła z Eden”:

Ogród w Eden był odwilżany przez “cztery główne rzeki,” które wychodziły z jednej rzeki, której nazwy Biblia nam nie wyjawia. Pytanie przeto nasuwa się: która by to mogła być ta jedna rzeka? Czy mamy ją na mapie geograficznej?

Pobieżnie biorąc pod uwagę ten przedmiot, bez głębszego zastanowienia się nad nim, przyślibyśmy jedynie do wniosku, jak niektórzy uczeni to uczynili, mianowicie, że przy Zatoce Perskiej jedna rzeka dzieli się na cztery rzeki. Gdybyśmy tak sprawę rozumieli jak oni, wtedy musielibyśmy zaprzeczyć fakt o rzece, która płynie i okrąża ziemię Murzyńską. A przecież tego uczynić nie możemy, ponieważ to jest dowód biblijny.

Rzeka, która okrąża ziemię Murzyńską, ma swój początek w Afryce; jest ona nader daleko w swym początku, skąd się zapoczyna, od rzeki Eufrates lub rzeki Tigris, Chydekel. Dla tej więc prostej przyczyny, nie można przyznać faktu, by one wszystkie cztery rozpoczynały się z jednej rzeki przy Zatoce Perskiej.

Nie możemy również zaprzeczyć dowodu wspomnianego w 1 Moj. 25:18, który wykazuje Pustynię Sur, która jest w pobliżu Hewila. Jak wtedy należy rozwiązać to zadanie? Przykład: Najpierw musimy przyznać, że w Biblii znajdujemy wiele starożytnych wyrażen, które często zmieniają nam aktualność zdania, a niekiedy wyprowadzają nasze myśli w “pole,” o ile na to nie zważalibyśmy. Tu należy się orientować. W jednym rozdziale mamy podane tak: “Miasto miedzi naniosę złota, miasto żelaza, naniosę srebra” i t. d. (Iz. 60:17). Niekiedy spotykamy ludzi, którzy nam stawiają pytanie: “Co to ma znaczyć, że ktoś naniesie do miasta miedzi lub żelaza?” Akuratna myśl w tym tekście zawiera się: Zamiast miedzi, lub w miejsce miedzi i t. d.

Podobne wyrażenia znajdujemy c z ę s t o. Między innymi jest jedno o trzeciej rzece Chydekel: “Ta płynie na wschód słońca ku Asyrii.” Tu winno być podane: “Ta płynie od wschodu słońca przez Asyrię.” Pierwsze jest podane w odwrotnym kierunku i dlatego często zmienia dla wielu właściwy pogląd.

Każdy z nas przyzna, gdy spogląda na mapę, że wykazane cztery rzeki przy Zatoce Perskiej, nie płyną, czyli nie biorą początku z Zatoki Perskiej, ale przeciwnie, płyną one wszystkie do Zatoki Perskiej i dlatego nie mogą się dzielić z jednej na cztery, ale raczej z czterech tworzą one jedną rzekę, a ta dopiero wpada do Zatoki. Zatem pogląd ten nie jest poparty zdrowym rozsądkiem, nie zgadza się z naturą, a co najgłówniejsze, nie jest poparty przez Biblię.

Według tego jak wykazaliśmy poprzednio na podstawie faktów i Biblii, to określone “cztery główne rzeki” wpadają: dwie z nich do morza Śródziemnego, a drugie dwie do Zatoki Perskiej. Pytanie teraz nasuwa się: Skąd one płyną? Biblia podaje, że płyną one z jednej rzeki, z której powyższe cztery się utworzyły. Dziwne!

Teraz musimy wziąć pod uwagę fakt jak płynie rzeka i skąd ona płynie. Dowiadujemy się z własnego doświadczenia, że rzeka zwykle bierze swój początek ze źródła. Ze zbioru kilku źródeł najpierw tworzą się strumienie wód. Strumienie takie zwykle spływają do rzeki; a kilkaset nieraz takich strumieni tworzy jedną rzekę, która płynie nieraz tysiące mil, w końcu sama wpada do odmętów morskich.

Czy nie należy więc przypuszczać, że tą “jedną rzeką,” która wychodziła z Eden, był zbiór wielkiej rzeki źródeł, które tworzyły owe “cztery główne rzeki”? Zapewnie że tak! Albowiem przed potopem, zanim deszcz spadł na ziemię, ziemia była odwilżana rosą z pary. O tym czytamy: “Albowiem nie spuścił jeszcze był dżdżu. . . . Ale para wychodziła z ziemi, która odwilżała wszystek wierzch ziemi.” — 1 Moj. 2:5, 6.

Lawa pod ziemią grzała źródła wód, a te parowały i wydawały rosę dla odwilżania ziemi. Zapisek mówi: “A rzeka wychodziła z Eden dla odwilżania sadu.” (1 Moj. 2:10). Jeżeli czytelnik chce się przekonać lepiej, proszony jest spojrzeć na większą mapę, a na niej zauważy jak nerwy drobnych strumieni z obu stron rzeki od jej początku aż do końca, dostarczają jej wody źródlanej przez cały jej bieg od początku aż do jej końca, a wtedy przekona się, że te wszystkie wody wypływają z ziemi, z jednego źródła, z jednej wielkiej rzeki podziemnej.

#### Raj Otoczony Wodami:

Rzut oka na mapę dolnego Egiptu, Pustyni Sur, Palestyny, Armenii, Mezopotamii, Babilonii, Chaldei, północnej części Arabii i Etiopii,

widzi piękny obraz dokoła otoczony wodami. Za ścianą rzeki Nil i Błękitnego Nilu (Fyson i Gihon) znajdujemy morze Czerwone. Połączone Kanałem Sueskim i Zatoką Arabską, morze Czerwone czyni o g n i w o wielkiego łańcucha wód, które połączone z Zatoką Adeńską, wprowadza nas na morze Arabskie, z morza Arabskiego wkraczamy do Zatoki Omańskiej, a z Zatoki Omańskiej do Zatoki Perskiej, z Zatoki Perskiej do rzek, Tigris (Chydekel) i Eufrates. Na lewo widzimy morze Śródziemne. Wewnątrz Palestyny jest Morze Martwe, rzeka Jordan i morze Galilejskie — wszystka ta woda otaczała Sad w Eden i czyniła ową krainę żyzną i urodzajną dla dobra człowieka. Nawet i dziś mamy tego dowód, że najwięcej miast i najwięcej ludności skupia się nad wodami, ponieważ wody czynią że życie blisko nich jest bardziej sprzyjające.

### Inna Ilustracja Raju

Lecz aby jeszcze lepiej uprzytomnić w umyśle czytelnika jak duży był Raj, czyli jak wielki obszar był wówczas nadany dla życia ludzkiego, uczynimy ilustrację kraju, w którym wszyscy byliśmy zrodzeni albo o nim pouczeni. Polska ma wielką rzekę Wisłę. Wisła, która płynie z za Krakowa, poprzez całą Polskę, a w końcu wpada do Zatoki Gdańskiej i morza Bałtyckiego, robi dystans 630 mil ang. (około 1.6 kilometra czyni jedną milę ang.) Mając teraz na uwadze jak duża jest przestrzeń w Polsce, którą przepływa Wisła, porównajmy tedy z nią rzeki opisane w Biblii, a przekonamy się, że Raj nie był małym ogrodem w dobrach dworskich, ani nie jest on obecnie pod opieką warty tureckiej, jak niektórzy przypuszczają, ale Raj był wielkim obszarem ziemi.

Rzeka Tigris (Chydekel), która ma swój początek w Armenii, płynie przez dawną Asyrię i Babilonię, wpadając przy Zatoce Perskiej do rzeki Eufrates, robi ona dystans 1,150 mil ang. Czyli prawie dwa razy tyle co Wisła w Polsce.

Rzeka Eufrates, która ma swój początek w Turcji, płynie przez Syrię, Mezopotamię i Babilonię, wpadając do Zatoki Perskiej, robi dystans 1,700 mil ang., czyli prawie trzy razy tak długa jak Wisła w Polsce.

Rzeka Nil i Błękitny Nil (Fyson i Gihon), które wypływają z dziewięciu puszczy afrykańskich i płyną przez Ziemię Murzyńską i Egipt, a w końcu wpadają obie razem do morza Śródziemnego, robią dystans 4,000 mil ang.

Płyną one równolegle: dwie z południowego Wschodu i Zachodu na Północ, zaś drugie dwie z północnego Zachodu i Wschodu ku Południowi.

A ponieważ Zatoka Perska, do której wpadają pierwsze dwie rzeki, rozpoczynają się od linii 30-go stopnia pół., podczas gdy od morza Śródziemnego, do którego wpadają ostatnie dwie rzeki, do linii 30-go stopnia pół. jest około sto mil, wtedy długość rzek Nilu i Eufratu razem wynosi mil 5,600.

Następnie idąc linią pół. 30-go stopnia od Zatoki Perskiej do rzeki Nil, w Kairo, w Egipcie, uczyni nam szerokość około 1,700 mil ang.

Takie jest bowiem określenie Raju według autentycznych faktów geograficznych i historii biblijnej.

Według zamieszczonej mapy czytelnik również zauważy miejscowość Saba, o czym jest zapisane w Biblii. Makeda, królowa z Saby, na innym miejscu Jezus nazywa ją: "Królowa z Południa," odwiedziła króla Salomona; uczyniła to z opowieści innych, gdyż wiele o Salomonie słyszała. Postanowiła osobiście zbadać, czy to co słyszała o Salomonie jest prawdą lub nie. Gdy zbadała, oświadczyła się, że to co słyszała, nie było jej powiedziane ani połowy.

My Bracia, po części słyszymy o wielkich sprawach Bożych z opowieści innych, ale "gdy Go ujrzymy twarzą w twarz," zapewne powiemy tak jak owa królowa z Południa: "Ani mi tego nie powiedziano i połowy." — 1 Król. 10:7.

Blisko Zatoki Perskiej znajdowała się Chaldejca. W owej krainie nad brzegiem rzeki Eufrates było miasteczko zwane Ur Chaldejskie. W miasteczku tym mieszkał Abram, którego imię później zmienił Bóg na Abraham. Według mapy widzimy podróż Abrahama z Ur Chaldejskiego aż do Haran. Potem z Haran do ziemi Chananejskiej, a w końcu do Egiptu. (1 Moj. 12:5-14). Długa i nużąca była to podróż, gdy się weźmie pod uwagę ówczesną komunikację! Jednak Abraham dokonał jej z radością według rozkazu Bożego, "Wiarą mieszkał w ziemi obiecanej jako w cudzej, mieszkając w namiotach (nie tak jak obecnie my mieszkamy w apartamentach z nowoczesnymi wygodami; mamy automobile, którymi możemy podróżować szybko, a nie dwie mile na godzinę jak Abraham z Izaakiem i Jakubem, wspólnymi dziedzicami tejże obietnicy. Albowiem oczekiwał miasta mającego grunty, którego sprawcą i budownikiem jest

Bóg. Według wiary umarli ci wszyscy, nie wzięwszy obietnicy, ale z daleka je upatrując, i cieszyli się nimi, i witali je i wyznawali, iż są gośćmi i przychodniami na ziemi.” — Żydów 11:9-13.

Obecnie zbliżył się czas Walki Armageddonu, w której Bóg usuwa obecne królestwa (Danieł 2:44) świata, na gruzach których zbuduje długo oczekiwane Królestwo Boże, w którym

Abraham będzie Książęciem na ziemi; wtedy nie będzie “gościem i przychodniem,” ale jednym z tych, w których rękach będzie spoczywał Rząd Sprawiedliwości, którego Królem będzie Jezus.

Podobnie jak my obecnie myślami podróżujemy za Abrahamem, za nami inni będą podróżować na podstawie tego jak i my, mianowicie Biblii. — Żydów 3:4-19.

## WSZYSTKO WOLNO, ALE NIE WSZYSTKO POŻYTECZNE

(Dokończenie z poprzedniego wydania)

Nowe Stworzenia, którym Apostoł starał się służyć, mieszkali wpośród cywilizowanego pogaństwa i z tego powodu wystawieni byli na doświadczenia inne od tych jakie przechodzili nawróceni z judaizmu, mieszkający w Palestynie, gdzie otoczenie było pobożne, choćby tylko powierzchownie. To nie znaczy, iż chrześcijanie w Palestynie nie mieli żadnych trudności, wiemy bowiem, że oni przechodzili pewne szczególne próby względem wymagań zakonu, synagog i Świątyni, lecz Apostoł omawiał tu szczególniejsze doświadczenia chrześcijan zamieszkałych w obcych krajach.

Ówczesnym zwyczajem było ofiarowywać bydła jako ofiary bałwanom. Następnie mięso owych bydła dawane było kapłanom a ci znowu sprzedawali takowe w publicznych jatkach. Stąd ci co w ogóle chcieli jeść mięso, nie mogli dostać innego jak tylko ofiarowane bałwanom. To było sprawą poważną i bardzo kłopotliwą kwestią: Jak oni mieli postąpić? Niektórzy byli silniejszego umysłu od innych i mogli zrozumieć, że bałwan był niczem, przeto mięso ofiarowane poprzednio bałwanowi, nie mogło tegoż mięsa uszkodzić.

Nie wszyscy jednak tak pojmowali. Niektórzy ze słabszych braci i siostr nie byli w stanie dojść do takiej konkluzji i tym sumienie zabraniało jeść takie mięso. Sprawa była najtrudniejsza tam gdzie niektórzy członkowie rodziny byli chrześcijanami a inni nie. Nie dziw więc, że Apostoł nieraz wspominał o tej kwestii w swoich listach, wykazując jej ważność.

Były dwie strony tej kwestii: Ponieważ bałwan był niczem, ofiarowanie pokarmu bałwanowi też byłoby niczem, przeto osobista wolność nie potrzebowała się z tym liczyć, bo w tej sprawie nie było dane żadne prawo oprócz prawa miłości. Drugą stroną tego argumentu

mogło być, że brat, który sumiennie nie mógł spożywać takiego mięsa, może był za dumny lub nie dosyć odważny postąpić według swoich przekonań i tym sposobem gwałciłby swoje sumienie, starając się dotrzymać kroku z tymi, których oczy wyrozumienia były lepiej otworzone. Napomnieniem Apostoła było, że na takich powinno się zważać i że mający lepsze wyrozumienie winni być gotowi uwzględnić słabszego brata, aby ten nie gwałcił swego sumienia — powinni raczej wstrzymać się od jedzenia takiego mięsa aniżeli wystawiać na niebezpieczeństwo zgorszenia brata, za którego Chrystus umarł.

### “Jedzcie, Nic Nie Pytajac”

W wierszach poprzedzających naszą lekcję Apostoł doradza wielką ostrożność u wierzących wykazując, że chociaż Bóg wybawił naród Izraelski z niewoli egipskiej to jednak później, z powodu ich niewierności, ukarał śmiercią, jednych za takie przestępstwo a drugich za inne. Sugestią Apostoła jest, że chociaż zostaliśmy uwolnieni z niewoli szatana, musimy być ostrożnymi jak tej wolności używamy, aby to nie stało się dla nas sidłem, kamieniem obrażenia. Mając na względzie panujące naówczas bałwochwalstwo on uważał za właściwe upomnieć kościół, tymi słowy: “Przetoż najmilsi moi, uciekajcie przed bałwochwalstwem.” — 1 Kor. 10:14.

Następnie przytacza kontrast uczty, która cechuje nas jako chrześcijan — pamiątkę śmierci naszego Pana — z ucztami pogańskimi, na które wielu z wiernych będą niezawodnie zapraszani i będą na nich wystawieni na różne zwodnicze wpływy, które mogą okazać się szkodliwe dla nich jako nowych stworzeń w Chrystusie, skłaniające do folgowania ciału, wstrzymując tym samym ich wzrost ja-



ko nowych stworzeń. Apostoł wykazuje, że branie udziału w chlebie i kielichu obejmuje myśl społeczności z Panem — że pokazane jest w tym, iż Nowe Stworzenia są członkami ciała Chrystusowego, uczestniczą w tych samych radościach, błogosławieństwach, obietnicach i cierpieniach. Następnie oświadczą, że na tych pogańskich ucztach, nie Bóg ale diabeł był czczony; zapytuje więc, jaka społeczność może być między tymi ucztami a stołem Pańskim zastawionym niebiańskimi, duchowymi rzeczami. Myśla jest, że nie może być żadnej społeczności.

### Warunki W Czasach Obecnych

Chociaż w naszych czasach warunki są korzystniejsze pod wielu względami, jednak istnieje pewne podobieństwo. Wielu z naszych przyjaciół i krewnych omieszkuje czcić Boga prawdziwego, Boga miłości, mądrości i mocy. Deklaracją Jego Słowa jest, że w Chrystusie On przygotował "Okup za wszystkich, co będzie świadczony wszystkim, w czasie słusznym." Wielu jest takich, którzy myślą, że czczą Boga, w rzeczywistości czczą "nauki diabelskie," których wstydzą się i są nimi wstrzymywani od postępowania drogą Pańską. Chociaż powinniśmy sympatyzować z takimi i z wszystkimi zaciemnionymi błędnymi naukami i przesadami, jednak bliższej społeczności mieć nie możemy z pojęciami tak przeciwnymi.

Jakaż społeczność w nabożeństwach i naukach może być między takimi a tymi, którzy uznawają Boga miłości i miłosierdzia, który nie chce śmierci grzesznika ale chce aby się wszyscy nawrócili i żyli, i który uczynił zarządzenie aby znajomość o Chrystusie dosięgła wszystkich członków rodzaju ludzkiego, bądź w wieku obecnym bądź w Tysiącleciu, kiedy wszyscy powstaną z grobów. Zapewne bardzo mało społeczności może być między nami a tymi, którzy wierzą i uczą, że zanim Bóg jeszcze stworzył człowieka, świadomie i celowo przygotował wieczne męki dla znacznej większości rodzaju ludzkiego i że uplanował aby jedynie garstka, maluczkie stadko, poznało prawdę i dostało sposobności zbawienia.

Pokarm na tych dwu stołach tak mocno się różni, że czyni rozłam. Nie iż chcemy być w dysharmonii z naszymi braćmi i sąsiadami, lecz Panu i Jego Słowu musimy być wiernymi. Nie możemy inaczej jak wykazywać to cośmy widzieli i słyszeli; lubimy tą powieść głosić; i biadaby nam było gdybyśmy tego nie czynili. "Biada mnie jeźlibym Ewangelię nie opowia-

dał" (1 Kor. 9:16); a na innym miejscu ten sam Apostoł powiedział: "Nie wstydę się za Ewangelię Chrystusową, ponieważ jest mocą Bożą ku zbawieniu każdemu wierzącemu, Żydowi najprzód potem i Greczynowi" — a wiemy, iż wszystkim dana będzie sposobność poznać i uwierzyć. — Rzym. 1:16.

### Jak Zachować Się?

Apostoł wykazał właściwy sposób postępowania w takich okolicznościach. Jeżeli ówczesny chrześcijanin zaproszony był na taką ucztę, on nie potrzebował domyślać się, że mięso tam podawane, ofiarowane było bałwanom, nie był więc zobowiązany nie iść na daną ucztę. Przeciwnie, on mógłby podziękować i jeść bez jakiegokolwiek szkody dla swego sumienia, jeżeli mógł tą sprawę widzieć we właściwym świetle. Lecz gdyby jaki brat powiedział mu: Ten pokarm był ofiarowany bałwanom i obawiam się, że jedzenie tegoż byłoby złem. Wtedy, mówi Apostoł, jeść nie powinno się dla onego brata, który wyjawiał swoją świadomość i obawę w tym względzie — dla jego sumienia — aby go nie zgorszyć.

Każdy powinien być gotowym a nawet chętnym powstrzymać się od czegoś takiego co choć sumienie jego nie wzbraniałoby mu, jednak mogłoby gorszyć słabszego brata. Jak piękną jest ta lekcja braterskiej wyrozumiałości; jest ona jednak według zasad miłości, bo czyż nie mamy czynić bratu i bliźniemu tak jak sobie? a czy chcielibyśmy narazić na niebezpieczeństwo swoje stanowisko duchowe za nieco potrawy? Jak więc mogliśmy narazić na niebezpieczeństwo duchowe dobro brata taką niewyrozumiałością? Prawo naszej wolności w Chrystusie, czyli prawo miłości, powinno automatycznie rządzić naszym postępowaniem przy każdej okazji. Pan chce abyśmy nauczycieli się ustalonych zasad, nie jako dzieci ale jako filozofowie, jak dane zasady winne być zastosowane.

Spłodzeni z świętego ducha miłości sprawdzają, że zasady rządzące Nowym Stworzeniem mają bardzo szerokie zastosowanie. Komitet naznaczający tę lekcję, pragnął aby zasadę tę zastosować też do wstrzeźliwości względem napojów upajających. Zapewne, tak wielkie zło, jakim jest pijaństwo, nie powinno być przeoczone i do tego można dołączyć wpływ wszystkich innych narkotyków — opium, morfinę, kokainę itd. Te wielkie plagi rodzaju ludzkiego, które zniszczyły tak wielu, zaćmiły ich



powodzenie i szczęście domowe i pożerają tak wielkie sumy pieniężne corocznie, że gdyby to było użyte na cele właściwe, przyniosłoby wiele ulepszeń i błogosławieństw dla ludzkości — zapewne wymagają poważnych myśli od wszystkich spłodzonych z świętego ducha miłości. Tacy nie mogą być obojętni na dobro ich braci i na dobro całej ludzkości.

Nie mamy, co prawda, przykładu naszego Pana ani Jego Apostołów, abyśmy pozostawili ważniejszą pracę ogłaszania dobrej nowiny o Królestwie a zajęli się pracą wstrzemięźliwości; możemy jednak być pewni, że jakiegokolwiek posiadalibyśmy wpływy niezaangażowane w pracy Królestwa, mogłyby być lepiej używane w zwalczaniu tych wpływów demonicznych, dla dobra naszych bliźnich, aniżeli w jakimkolwiek innym celu na tym świecie.

Powód dlaczego poselstwo o Królestwie powinno mieć pierwszeństwo jest ten, że cokolwiek może być uczynione dla świata w warunkach obecnych, może być tylko chwilowym uśmierzeniem a nie wyleczeniem zupełnym. Królestwo Boże pod całym niebem, użycie Boskiej mocy w rękach uwielbionego Chrystusa, jest jedyną potęgą, od której możemy spodziewać się pokonania tych jadowitych niegodziwości. Możemy być pewni, że gdy Królestwo miłego Syna Bożego zostanie ustanowione i wola Boża będzie wykonywana na ziemi tak jak jest w niebie, wtedy nastąpi zniszczenie każdego zdradliwego i degradującego wpływu, doprowadzając wszystko do poddaństwa woli Bożej w Chrystusie. Możemy być tak samo pewni, iż upodobaniem Bożym jest aby wszyscy prawdziwi naśladowcy Pana nie dawali uznania tym ani żadnym innym nieprawościom w czasie obecnym, chociaż nie podzielamy nadziei naszych współbliźnich, aby jakiegokolwiek zabiegi z naszej strony mogły kiedykolwiek powstrzymać to straszne zło. Wciąż jeszcze musimy czekać na Syna Bożego i na Jego potężną moc do powstrzymania złego, stąd też nadal prosimy aby Jego Królestwo nadeszło.

### Straszne Lecz Prawdziwe Oskarżenie

Pewien sługa Boży uczynił następujące oskarżenie przeciwko wpływom karczmy:—

“Karczma jest nieprzyjacielem Boga. Jej wpływy są przeciwne wpływom ku sprawiedliwości. Ona robi zwierzęciem istotę stworzoną na obraz i podobieństwo Boże. Jej atmosfera przesiąknięta jest bluźnierstwem. Ona niszczy wszelką wiarę i cnotę, wszelką miłość i

część do Boga. Jest zorganizowanym wyrazem szatańskiego królestwa między ludźmi.

“Karczma jest nieprzyjacielem człowieka; zaciemnia jego rozsądek, psuje jego serce, osłabia wolę i kazi jego sumienie.

“Ona jest nieprzyjacielem domu. Gasi ognisko domowe, opróżnia spiżarnię, protektora rodziny zmienia w rzecz obrzydłą, żonę ubiera w szmaty a na dzieci przywodzi cierpienia i wstyd.

“Karczma jest nieprzyjacielem Państwa; jest miejscem wszelkich spisków i konspiracji grożących upadkiem społecznego ustroju. Jest ona też twierdzą złej polityki, bo jest miejscem zbierania się osób lekkomyślnych, rynkiem kupowania głosów i głównym źródłem miejskich niegodziwości.

“Diabeł jest za karczmą; Bóg jest przeciwko niej. Grzech jest za nią; cnota, przeciwko niej. Fałsz jest za nią; prawda, przeciwko niej. Anarchista jest za nią; człowiek uczciwy, przeciwko niej. Nędza jest za nią; szczęście, przeciwko niej. Choroba jest za nią; zdrowie, przeciwko niej. Śmierć jest za nią; życie, przeciwko niej.”

### Piękna Rada Apostoła

Apostoł Paweł, sumując swój argument za miłującą wyrozumiałością dla braci i za osobistą wolnością sumienia, dodał taką radę: “Przełoż lub jecie lub pijecie, lub cokolwiek czynicie, wszystko ku chwale Bożej czynicie.” Przeszło trzydzieści lat temu, ten tekst wywarł tak silne wrażenie na umysł piszącego niniejsze (br. Russell’a), że polecił go pięknie odmalować na szkle i zawiesić na ścianie swej kancelarii w domu biblijnym. Trudno jest wyobrazić treściwsze określenie chrześcijańskiej wolności i jej ograniczeń. Do jakiego stopnia ktoś nauczy się nadzorować swoje myśli, słowa i czyny tymi chwalebnyymi przepisami ten będzie coraz więcej napełniony duchem miłości, stawać się będzie silniejszym w charakterze i coraz więcej przygotowanym do osiągnięcia “dziedzictwa świętych w światłości.” Te ograniczenia aby wszystko czynić “ku chwale Bożej” będą przenikać i regulować wszystkie sprawy naszego życia, jeżeli tylko im dozwolimy.

Pewien drogi brat, schorowany, powiedział nam przy pierwszym spotkaniu się z nim, że chociaż od lat był z imienia chrześcijaninem, najpierw kongregacjonalistą a następnie episkopalnym i zawsze odczuwał swoją wolność osobistą, to jednak nie dostrzegał drugiej stro-

ny tej sprawy i posuwał tę swoją wolność do różnych nadużyć. Zdawało się jemu, że wolno mu było pić wino, pograć czasami w karty z jego pastorem i czynić wszystko co nie było jawnym przekroczeniem prawa.

Brat ten zapytał nas: "Bracie Russell, czy mógłbyś mi wytłumaczyć zmianę jaka zaszła w moim życiu, bo ja sam nie umiem tego wytłumaczyć. Moi przyjaciele podawali mi czasami ulotki przeciwne picciu, paleniu itp., lecz ja śmiałem się z nich i mówiłem: Jestem tak dobrym jak wy; pilnujcie samych siebie a mnie pozostawcie w spokoju. Ja nie gwałcę żadnego prawa a jedynie używam swej osobistej wolności. Lecz gdy przeczytałem pierwszy tom Wykładów Pisma Św., nastąpiła we mnie zmiana i to co dawniej praktykowałem i uważałem za swoją wolność, teraz uważam za sidło i unikam tych rzeczy. Doszedłem do tego w taki sposób: Zapytałem najpierw samego siebie, czy czas spędzony na graniu w karty, choćby z pastorem, był czasem dobrze wykorzystanym? Czy było to ku chwale Bożej? A względem picia wina, zadałem sobie pytanie: Czy i to czynisz ku Boskiej chwale? Gdy na oba te pytania zmuszony byłem odpowiedzieć negatywnie, zaprzestałem to czynić.

Krótko potem z przyzwyczajenia zamierzałem zapalić cygara i znowu przyszła mi myśl: Czy to palenie będzie ku chwale Bożej? Nie prędko zdecydowałem tę kwestię, bowiem przyzwyczajony byłem spalać do dziesięć cygarów dziennie. W końcu jednak musiałem przyznać, że palenie nie jest ku Boskiej chwale i cygaro rzuciłem. Wkrótce zacząłem szukać za sproszkowaną tabaką, aby ją wsunąć do ust zamiast cygara. Znowu nasunęło się pytanie: Czy możesz żuć tabakę ku chwale Bożej? Rozsądek odpowiedział: nie! Odrzuciłem tabakę i odtąd nie używałem jej więcej.

Będąc świadomym, że do zmiany tej przyczyniło się czytanie Wykładów Pisma Św., ponownie zbadałem to dzieło i zauważyłem, że nie ma tam nic przeciwko praktykom, które porzuciłem. Zapytuję więc: Co takiego jest w Wykładach Pisma Św. co spowodowało taką zmianę w moim życiu?"

Odpowiedzieliśmy, że dzieło to zamiast atakować gałęzie zła, podsuwa biblijną radę aby siekierę przyłożyć do korzeni całego drzewa. Kto zrozumie prawdziwe znaczenie swego ślubu poświęcenia i prawdziwe znaczenie spłodzenia z Ducha świętego, a także istotne zna-

czenie doskonałego prawa wolności, pod które wszedł, czyli prawa miłości, to ono ureguluje wszystkie sprawy jego życia i taki będzie się starał usilnie aby czy je, czy pije, lub cokolwiek czyni, wszystko czynił ku chwale Bożej.

### "Nie Bądźcie Obrażeniem"

Apostoł doprowadza tę myśl o osobistej odpowiedzialności w szukaniu chwały Bożej, do właściwej konkluzji i wykazuje, że nie powinniśmy czynić nic takiego co gorszyłoby Żydów, Greków lub członków kościoła Bożego. W ostatnim wierszu tej lekcji on oświadcza, że takim był jego własny sposób postępowania — że na ile to było możliwym i zgodnym z jego sumieniem on starał się podobać wszystkim ludziom we wszystkim — nie tyle zważając na korzyści własne, ile na drugich, aby im mógł jaknajwięcej dopomagać do zbawienia. Taki szlachetny duch jest jedyny, który odpowiada naszemu prawu wolności, który, będąc miłością, zawsze jest wspaniałomyślny i wyrozumiały na dobro drugich, niesamolubny, nie wyniosły, nie łakomy, nie szorstki lub niedbały na dobro i uczucia drugich, czy to w większych czy w mniejszych sprawach życia obecnego czy przyszłego. Cieszy nas, że Apostoł mógł zwrócić uwagę współbraci na swój sposób postępowania, jako przykład swego nauczania. Taką powinna być nasza reguła, abyśmy nie tylko dawali dobre rady drugim ale abyśmy sami byli przykładem ich przestrzegania.

W następnym wierszu, który powinien być częścią tego samego rozdziału, Apostoł dodaje: "Bądźcie naśladowcami moimi, jakom i ja Chrystusowy." Byłoby bardzo niestosownym dla Apostoła wystawiać siebie za wzór w czymkolwiek co nie byłoby przykładnym postępowaniem śladami Odkupiciela. Chrystus jest wzorem dla nas wszystkich, aczkolwiek możemy dochodzić do lepszej oceny tego wspaniałego wzoru przez bliższą społeczność z kimś takim, który kroczy Pańskimi śladami i z którego doświadczeniami bliżej współczujemy.

Oby ta lekcja o ważności prawa wolności mogła we wszystkich sprawach naszego życia wywierać na nas coraz większą siłę, nie tylko w naszych sprawach osobistych, życiowych, ale i w naszej społeczności w kościele, w ciele Chrystusowym; aby każdy mógł coraz wyraźniej okazywać swoją miłość do Chrystusa, do Boga, do braci, a nawet do swoich nieprzyjaciół.

## W I A R A

“Napominam, iżbyście bojowali o wiarę raz świętym podaną.” — Juda 3.

**M**AJĄC w umyśle fakt, że wiara względem Boskiego planu zbawienia, podana była kościołowi reprezentowanemu w świętych w czasach apostołskich, przeszło dziewiętnaście stuleci temu, rozumiemy, że aby to poselstwo doszło do kościoła następnych generacji, potrzebne było piśmienne objawienie. Przeto, jak Bóg pokierował aby było piśmienne objawienie o wiele wcześniej dla starożytnego Izraela względem Zakonu i wszystkich jego figuralnych zarządzeń, podobnie dodatkowe Słowo pisane zostało przygotowane aby lud Boży był przez nie ubłogosławiony w okresie wieku ewangelicznego.

W okresie tym były więc zapiski o Zakonie i Prorokach, z jakich korzystali Izraelici, oraz zapiski o życiu i naukach Pana Jezusa, a także natchnione zapiski i listy apostołów. W tych pismach przygotowane były dla prawdziwych naśladowców Pana potrzebne informacje co do zapoczątkowania, zorganizowania i r o z w o j u chrześcijańskiego kościoła a także względem jego obecnego i przyszłego dzieła.

Objawienie Starego Testamentu pokazuje nam, że rodzina ludzka została zapoczątkowana doskonałą parą, której było powiedziane: “Rozradzajcie się i rozmnażajcie się, napełniajcie ziemię i czyńcie ją sobie poddaną” (1 Moj. 1:28). Z tego poznajemy, że Boskim zamiarem było napełnić ziemię doskonałym, szczęśliwym rodzajem ludzkim “ukoronowanym c h w a ł ą i czcią,” i postanović go nad dziełem rąk Bożych; to jest, nad ziemią i nad wszystkimi niższymi stworzeniami, jak to jest wyraźnie opisane w Psalmie 8:5-10 i w Księdze Rodzaju.

Ten łaskawy zamysł Boży jeszcze się nie dopełnił. To co teraz widzimy jest, iż w rezultacie upadku człowieka, cały jego rodzaj znajduje się pod panowaniem grzechu i śmierci. Jednak Bóg posiada chwalebne zarządzenie ku podniesieniu ludzkości, które apostoł Paweł nazywa “postanowieniem wiecznym, które (Bóg) uczynił w Chrystusie Jezusie Panu naszym” (Ef. 3:11). Z Nowego Testamentu dowiadujemy się, że ten wielki plan zbawienia zaczął stale postępować naprzód w sposób zadziwiający, kiedy Chrystusowa ofiara za grzech została dokonana — “Okup za wszystkich, co będzie

świadczone wszystkim w słusznym czasie.” — 1 Tym. 2:6.

### Duch Święty

Po wskrzeszeniu Jezusa od umarłych Boską potęgą, wylany został święty duch Boży na wyczekujących, wiernych i poświęconych naśladowców Pana, zgromadzonych razem w Dniu Pięćdziesiątnicy (Łuk. 24:49; Dzie. Ap. 2:23, 33). To stało się w rezultacie Pańskiej wielkiej ofiary za grzech i w dowód, że ofiara ta była przyjemna Ojcu. To wylanie ducha Bożego przez Syna było w rzeczywistości wielkim wydarzeniem. Czegoś podobnego nie było nigdy w historii upadłej ludzkości.

Ten Pomocnik, Pocieszyciel, Duch święty przyszedł, jak to Pan obiecał, wzmacniając, pocieszając, oświecając wiernych i rozjaśniając im Pisma, W rezultacie ich spółnienia z Duchem świętego oni przyjęli i rozwinęli w sobie żywą nadzieję ku “dziedzictwu nieskazitelnemu w niebiesiech zachowanemu” (1 Piotra 1:3, 4). Nie tylko to, ale dostąpili też cudownego zrozumienia Boskiego zamysłu ześrodkowanego w Chrystusie Jezusie.

W miarę jak byli coraz więcej oświeceni Duchem świętym, rozumiewali wyraźniej, że Pańska ofiara okupowa była w rzeczywistości legalnym zadośćuczynieniem, które umożliwiło, iż Bóg sprawiedliwy mógł usprawiedliwić wierzących w Jezusa. — Rzym. 3:26.

Za pośrednictwem Pisma świętego oni rozpoznawali “Boskie wysokie powołanie w Chrystusie Jezusie” (Filip. 3:14). Rozpoznali zapoczątkowanie i rozwój Nowego Stworzenia, duchową rodzinę synów Bożych, składających się ze zmartwychwstałego Jezusa i członków Jego uwielbionego kościoła. Ci stanowią będą Boski niebiański rząd, który będzie błogosławić wszystkie rodzaje ziemi.

Od owego pamiętnego Dnia Pięćdziesiątnicy aż dotąd ten sam Duch święty oświecał, pocieszał i zasiliał każdego członka prawdziwego kościoła. Tacy poświęciwszy się do czynienia woli Bożej, zostali spółdzeni tym świętym wpływem, przez Słowo prawdy, do nowego duchowego życia; i, jako “Nowe Stworzenia” w Chrystusie Jezusie, oni postępują w nowości żywota. — 1 Piotra 1:23; Jak. 1:18; 2 Kor. 5:17; Rz. 6:4.

Wiarą uchwycili się nader wielkich i kosztownych obietnic Słowa Bożego, aby przez nie

mogli stać się uczestnikami Boskiej natury (2 Piotra 1:4). Trwając z cierpliwością w czynieniu dobrze, oni "szukają chwały, czci i nieśmiertelności (Rzym. 2:7). Mają zupełne zaufanie w Pańskiej obietnicy zapisanej w Objawieniu 2:10: "Bądź wierny aż do śmierci a dam ci koronę żywota." W tekście tym zawierają się chwalebne szczegóły "wiary raz świętym podanej" i błogosławione są nasze oczy, że to zobaczyły i nasze uszy, że usłyszały. — Mat. 13:16.

### Święci

Interesującym jest zauważyć, że Nowy Testament wspomina często o "świętych." Na przykład: "Pozdrówcie wszystkich świętych w Chrystusie Jezusie" (Filip. 4:21); oraz: "Ku spojeniu świętych." — Ef. 4:12.

Greckie słowo hagios, przetłumaczone na "święty" lub "święci," użyte jest ponad sześćdziesiąt razy w Piśmie świętym. Znaczeniem tego jest że ci, do których ono jest stosowane są "odseperowani," "odłączeni," "uświęceni." Orzeczenie "wiara podana świętym" widocznie oznacza, iż wiara ta jest szczególniejszą charakterystyką świętych, członków kościoła, w tym wieku Ewangelii — "Według wiary wybranych Bożych." — Tyt. 1:1.

"Wiara jest ze słuchania a słuchanie przez Słowo Boże" (Rzym. 10:17). Ona jest rozjaśnieniem umysłu przez Ducha świętego. Względem owej szczególnej wiary w świętych, odnośnie "wysokiego powołania" w Boskim planie, czytamy w liście do Żydów 12:1, 2: "Bieźmy cierpliwie w zawodzie, który nam jest wystawiony, patrząc na Jezusa, Wódza i Dokończyciela wiary." Jezus, Wódz kościoła, zapoczątkował ten chwalebny zarys Boskiego planu i On chwalebnie dokończy go w czasie Swej wtórej obecności.

### Wąska Droga

Zawód nam (kościółowi) wystawiony jest biegnięciem "wąską drogą," która wiedzie do niebiańskiego dziedzictwa w Boskiej naturze. Jezus otworzył ten zawodowy bieg i w słusznym czasie uczyni koniec temu. Dla umysłów cielesnych wszystko to jest tajemnicą — "Tajemnicą ona, która była zakryta od wieków i od rodzajów, ale teraz objawiona jest świętym Jego, którym chciał Bóg oznajmić jakie jest bogactwo tej tajemnicy chwalebnej między poganami, którą jest Chrystus w was, nadzieja onej chwały." — Kol. 1:26, 27.

Święci (odosobnieni, uświęceni), spłodzeni Słowem prawdy, mogą prawdziwie poświad-

czyć: "Aleśmy nie przyjęli ducha świata, lecz Ducha, który jest z Boga, abyśmy wiedzieli, które rzeczy nam są od Boga darowane; o których też mówimy nie tymi słowy, których ludzka mądrość naucza, ale których Duch święty naucza, do duchowych rzeczy duchowe stosując." — 1 Kor. 2:12, 13.

### Tajemnica

Zaiste, dla ogólnego świata było tajemnicą, iż przez przeszło dziewiętnaście stuleci — w okresie wieku Ewangelii—Bóg nie próbował nawrócić świata a jedynie powoływał i rozwijał duchową klasę królestwa — Chrystusa i kościół — aby stanowili od dawna obiecane "nasienie Abrahamowe" (1 Moj. 22:15-18; Gal. 3:8, 16, 27-29). To nasienie będzie przewodem błogosławieństwa dla ludzkości w Tysiącleciu.

Łącznie z tym, różne chwalebne zarysy naszej najświętszej wiary są wyliczane i stale umieszczane są na drugiej stronicy naszego czasopisma "Straż," pod nagłówkiem "Według naszego wyrozumienia Pismo święte wyraźnie uczy."

### Zwycięstwo

Przywilejem naszym jest modlić się o pomnożenie naszej wiary. Jest też naszą sposobnością i odpowiedzialnością abyśmy, przy łasce Bożej, wzrastali w tej wierze, przez przyswajanie sobie Boskich obietnic, ufając niechwiejnie Słowu naszego Ojca Niebiańskiego, być posłusznymi temu Słowu i wiernymi w naszym poświęceniu. Wiara, która nie pobudza do zabiegów i czynów ku sprawiedliwości, jest martwa i bezwartościowa. — Jak. 2:14-23.

Dla zbudowania i zachęty kościoła jest napisane: "To jest zwycięstwo (zwycięską mocą), które zwycięża świat, wiara wasza" (1 Jana 5:4). I błogosławionymi są tacy zwycięzcy, bowiem Jezus powiedział: "Kto zwycięży dam mu siedzieć z Sobą na stolicy Mojej jakom i ja zwyciężył i usiadłem z Ojcem Moim na stolicy Jego." — Obj. 3:21.

Ta wielka obietnica i wiele innych są wystawione chrześcijanom jako podniety i natchnienia, aby zachęcić ich do podejmowania zanych i heroiczych wysiłków, by ostatecznie mogli królować z Chrystusem, jako Jego współdziedzice i oblubienica, uczestnicząc w Boskiej naturze i chwale przez całą wieczność.

Wszystkie takie obietnice, które przyswajamy sobie wiarą, są przepełnione chwałą i wieczną wagą, tak że "oko nie widziało i ucho

nie słyssało ani na serce ludzkie nie wstąpiło co nagotował Bóg tym, którzy Go miłują” (2 Kor. 4:17, 18; 1 Kor. 2:9, 10). Nasze obecne i przyszłe bogactwa są duchowymi błogosławieństwami, niewidzialnymi dla świata. Światowym naszą droga zdaje się być bardzo wąska, ciasna i nierozsądna. My wszakże, z radością postępujemy wiarą “jakoby widząc niewidzialnego,” a także niewidzialną koronę.

Wiarą zrozumiemy, że przyszłe zaszczyty i błogosławieństwa znacznie przeważają ponoszone utrapienia i cierpienia. Z tego stanowiska wierząc, mamy radość i pokój (nawet w uciskach), jakich świat nie może dać ani odjąć. Zaiste, wielkie korzyści otrzymuje poświęcony chrześcijanin, tak w sprawach obecnego życia jak i przyszłego! (Mar. 10:29, 30). Czytamy o rzeczach “bądź przytomnych (obecnych), bądź przyszłych,” że wszystkie są nasze bośmy “Chrystusowi a Chrystus Boży.” — 1 Kor. 3:21-23.

### Musimy Zwyciężyć

Między czasem obecnym a wypełnieniem się tych wszystkich obietnic musimy odnieść zwycięstwo, przeto Pismo święte zaleca czuwanie. “Czujcie, stójcie w wierze” (1 Kor. 16:13). “Bojuj on dobry bój wiary, chwyć się żywota wiecznego” (1 Tym. 6:12). Chrześcijanin nie posiadający “tarczy wiary” znajduje się w ustawicznym niebezpieczeństwie ze strony “onego złoźnika” (Ef. 6:16). Jesteśmy też upominani: “Doświadczajcie samych siebie jeźliście w wierze, samych siebie doznawajcie” (2 Kor. 13:5). “Trwajcie w wierze ugruntowani i utwierdzeni”; “będąc wkorzeni i wybudowani na Nim (Chrystusie) i utwierdzeni w wierze.” — Kol. 1:23; 2:7.

Powołanie wieku ewangelicznego jest dla tych, którzy mogą i będą postępować nie widzeniem ale wiarą (2 Kor. 5:7). Ktokolwiek nie może lub nie chce tak postępować, nie może w czasie obecnym znaleźć się w bliźszej społeczności z Bogiem, ponieważ “bez wiary nie można podobać się Bogu.” — Żyd. 11:6.

Ten akt postępowania wiarą nakłada na nas obowiązek aby coś czynić względem swej wiary; jesteśmy zobowiązani “ku posłuszeństwu wiary” (Rzym. 1:5; 16:26). To znaczy, iż powinniśmy żyć zgodnie, czyli w harmonii z naszą wiarą (Żyd. 10:38). To życie zgodne z wiarą będzie nas też oczyszczać, uświęcać. — Dzie. Ap. 15:9; 26:18.

Aby wiara mogła być w nas mocą przezwyciężającą, ona musi wniknąć głębiej aniżeli tylko do naszej głowy, do umysłu. Ona musi wniknąć do serca, stać się częścią naszego charakteru, jako zasada podniecająca, pobudzająca nas do wzmożonej wierności i posłuszeństwa.

We wszystkich naszych usiłowaniach i bojach o wiarę nigdy nie powinniśmy tego czynić w duchu sporu i zwady, ale zawsze w parze z owocami Ducha świętego — w duchu miłości, wesela, pokoju, cierpliwości, łagodności, cichości, powściągliwości. I w takim duchu, w duchu naszego Mistrza, wydawać mamy wiernie świadectwo, świecić jako światła na świecie, głosząc Słowo żywota. — Filip. 2:15, 16.

### Zacny Przykład

Dobrze jest zauważyć, że gdy apostoł Paweł pisał o niebiańskiej, niezwiędłej koronie, którą dostrzegał silną, żywą wiarą i o którą zabiegał, rozumiał że on musiał usilnie walczyć z sobą i w niewolę podbijać swoje ciało aby godnie pełnić swoją misję ogłaszania Ewangelii drugim. Jego słowa zapisane w pierwszym Liście do Koryntian 9:26, 27 zawierają w sobie bardzo ważną naukę dla wszystkich naśladowców Pana, względem ich pracy i uczynków, jakie winne iść w parze z ich wiarą. Cytujemy: “Karzę ciało moje i w niewolę podbijam, abym snać inszym każąc, sam nie był odrzucony.”

Na innym miejscu ten sam apostoł, opisując chwalebne rzeczywistości duchowe należące jeszcze do przyszłości, nadmienił także o ważnej pracy jaka musi być wykonana przez wierzących w te obietnice. Oto co napisał: “Te tedy obietnice mając, najmilsi, oczyszczajmy samych siebie od wszelakiej zmazy ciała i ducha, dopełniając poświęcenia w bojaźni Bożej.” — 2 Kor. 7:1.

### Synowie Boży

Apostoł Jan także przytoczył ważne ostrzeżenie łącznie z opisem wielkiej i kosztownej obietnicy, jaką święci przyjmują wiarą. W pierwszym liście Jana 3:2 czytamy: “Najmilsi, teraz dziatkami Bożymi jesteśmy, ale się jeszcze nie objawiło czem będziemy; lecz wiemy, iż gdy się On objawi podobni Mu będziemy; albowiem ujrzemy Go tak jako jest.” Co ma być łącznie z tym dokonane, przytacza w wierszu następnym: “A ktokolwiek ma tę nadzieję w Nim oczyszcza się, jako i On czysty jest.”

Boskie instrukcje w tym względzie podane są także przez apostoła Piotra. W drugim swoim Liście 1:4-10 on wyjaśnia, że "bardzo wielkie i kosztowne obietnice nam są darowane, a byśmy się stali uczestnikami Boskiej natury." Zaraz po tem mówi co należy nam czynić aby tego dostąpić. Wszelkiej pilności przykładając przydawać mamy do wiary męstwo, umiejętność, powściągliwość, cierpliwość, pobożność, braterską miłość i łaskę; a w wierszu 10 dodaje z naciskiem: "Przetoż bracia, raczej się starajcie abyście powołanie i wybranie wasze mocnym uczynili; albowiem to czyniąc nigdy się nie potkniecie (nie upadniecie)."

We wszystkich naszych doświadczeniach, jako naśladowcy Pana wiemy i w zupełności oceniamy, iż Ten, który jest za nami jest silniejszy aniżeli wszyscy nam przeciwni. Przeto "niech będą Bogu dzięki, który nam dał zwycięstwo przez Pana naszego Jezusa Chrystusa." — Rzym. 8:31; 1 Kor. 15:57.

"The Dawn" — VII, 1957.

## ECHO Z KONWENCYJ

### Z Cleveland, Ohio

Umiłowani w naszym Zbawicielu Bracia i Siostry:

Sprawia nam przyjemność podzielić się obfitymi błogosławieństwami doznanymi podczas dwudniowej uczty duchowej, która odbyła się, przy pomocy Ojca Niebieskiego, w dniach 1 i 2 czerwca b. r. w Cleveland, Ohio.

Gdzie lud Boży się zgromadza aby chwalić swego Stwórcę, śpiewać na Jego cześć i chwałę, modlić się do Niego o łaskę, pomoc i opiekę, tam wielkie zbudowanie i pociechę otrzymuje. Takie błogosławieństwo właśnie stało się naszym udziałem. Bracia, którzy służyli wykładami, zachęcali do wytrwania w poświęceniu aż do końca naszej pielgrzymki w tych ostatecznych złych czasach.

Siostry miejscowe przygotowały smaczny cieleśny pokarm. Również zostały odczytane pozdrowienia, jakie były nadesłane z różnych stron, tak z Ameryki jak i z Kanady; zostało też uchwalone i przegłosowane, aby się tem podzielić przez pismo Straż z wszystkimi, którzy nie mogli być obecni. Zakończono tę ucztę duchową pieśnią: "Aż się zejdzem znów" i modlitwą.

Za uczestników uczty, br. J. Gash, sekr.

### Z Holyoke i Chicopee, Mass.

Drodzy w Panu naszym Zbawicielu, Bracia i Siostry:

Z wielką radością dzielimy się z Wami błogosławieństwami jakie Ojciec Niebiański zlał na swój lud

zebrany w Jego imieniu w Chicopee, Mass., 30-go czerwca. (Malachiasz 3:10).

Prawdziwie wypełniły się słowa Boże. Chociaż nie było nas w wielkiej liczbie, ale bogaci w wierze raz świętym podanej. Przyjechali bracia mówcy do nas z dalszych stron, z Cleveland, z Buffalo i z Nowego Yorku, nie zważając na kosztą podróży i poniewierkę. Dlatego Pan hojnie wynagrodził niebiańską radością wszystkich uczestników konwencji, będąc wzmocnieni i pocieszeni ku dalszemu postępowaniu za Panem w tych ostatecznych dniach.

Przy pożegnaniu wszyscy życzyli jedni drugim zwycięstwa przy Pańskiej pomocy, będąc uradowani i dziękując Bogu za Jego łaski i za ten dar największy, Syna Jego, w którym to imieniu otrzymujemy tyle pociechy, a to wszystko przez zasługi Jezusa Chrystusa, któremu i przez Niego niech będzie wieczna chwała Bogu Ojcu po wieczne czasy!

Zbór Pana w Holyoke, Mass. serdecznie dziękuje wszystkim braciom i siostram za nadesłane życzenia, które zostały odczytane uczestnikom przez brata przewodniczącego. Niech wam Ojciec Niebiański błogosławi!

Za Zbór Pana w Holyoke, Mass.  
Sio. A. Vautrain, Sekr.

### Z Chicago, Ill.

Drodzy i umiłowani w Chrystusie Bracia i Siostry:

Miłosierdzie i pokój Boży przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, niech napełnia serca i myśli Ludu poświęconego, gdziekolwiek jest rozproszony!

Sprawia nam wielką radość podzielić się błogosławieństwami, jakich Lud Pana doznał na uczcie duchowej w dniach 22 i 23 czerwca b. r. w Chicago, Ill. Nasz dobrotliwy Ojciec Niebiański wielce nam błogosławił we wszelkich potrzebach, tak duchowych jak i doczesnych.

Pogoda sprzyjała, choć słońce dosyć grzało, bo temperatura była powyżej 90 stopni. W pierwszy dzień uczta duchowa rozpoczęła się o godz. 1 popołudniu. Bracia i Siostry zjechali się na czas z dalszych stron i pobliskich okolic. W tym pierwszym dniu uczestników było około 100. W niedzielę ucztę rozpoczęto punktualnie o godz. 9. Uczestników było ponad 230.

Wykładami ze Słowa Bożego usłużyło dziewięciu braci. Wszystkie tematy były bardzo budujące i urozmaicone. Mówcy szczególnie podkreślali czasy w jakich żyjemy, wypełniające się proroctwa naszego Pana, zapisane w Ewangelii Mateusza, roz. 24. Dwunasty rozdział Daniela, wiersze 1-4 były użyte za podstawę do wykładu o wtórej obecności naszego Pana i o dziele jakie sprawuje przez różne narzędzia. Jak Pan w pierwszym przyjsciu czynił wiele cudów, karmił głodnych, uzdrawiał różne choroby, wzbudził umarłych, tak we wtórim przyjsciu będzie to czynił na większą skalę.



Nadeszła pora obiadowa; brat zawiadujący kuchnią, ze siostrami, przyrządzili smaczne potrawy, ku posiłkowi i zmocnieniu na dalszy czas tej duchowej uczty. Po wypoczęciu rozpoczęły się popołudniowe sesje. Nasamprzód zostały odczytane nadesłane pozdrowienia i życzenia na te uroczyste chwile. Były także zapewnienia o modlitwach dla zebranych jakoteż prośba o takowe dla piszącego o przezwyciężenie wszelkich trudności.

Przy zakończeniu, brat przewodniczący streścił przebieg tej chwalebnej uczty; zrobił nacisk, by być silnymi i nieporuszonymi w wierze, w uczynionym przymierzu z Bogiem. Również podziękował wszystkim, którzy przyczynili się w jakikolwiek sposób do usłużenia drugim na sali jak i w domach swoich. Stawiony i przyjęty był wniosek, aby przez łamy Straży podzielić się otrzymanymi błogosławieństwami ze wszystkimi, którzy nie mogli uczestniczyć. Po prześpiewaniu hymnu "Zostań z Bogiem aż się zejdzem znów," i wspólnej modlitwie rozjechano się do swoich poszczególnych domów, pokrzepieni i zasileni do dalszej wędrówki do niebiańskiego Chanaan.

Za uczestników uczty, br. A. Ciupik, sekr.

## PLANOWANA KONWENCJA

W Chicago, Illinois

Drogo umiłowani Bracia i Siostry w Chrystusie Panu:

Łaska i pokój Ojca Niebieskiego przez Pana naszego Jezusa Chrystusa niech napełnia serca i myśli Ludu, który uczynił przymierze przy ofierze.

Z przyjemnością podajemy do wiadomości drogiemu braterstwu, że przy łasce i pomocy Ojca Niebieskiego Zbór Pana w Chicago, Ill. urządza półtora-dniową ucztę duchową w dniach 2-3 listopada 1968 r., na którą serdecznie zapraszamy wszystkich, którzy wierzą w Okup, jaki nasz drogi Zbawiciel złożył za wszystkich.

Wierzmy, że Ojciec Niebieski zleje swoje błogosławieństwo tym, którzy umiłowali sławne przyjście Syna Jego Jezusa Chrystusa. Uczta rozpocznie się 2 listopada o godz. 1 popołudniu i będzie odbywać się do 5 popoł.; w niedzielę 3 od godz. 9 rano do 4 popoł., w sali naszych regularnych zebrań, 2757 W. Le Moyne ul., na drugim piętrze, tel. CA 7-9564.

Wierzmy, że Ojciec nasz Niebieski duchem Swym zasili zebranych przez narzędzia, jakich użyje do służenia Ludowi Bożemu Słowem żywota, zgodnie z oświadczeniem Ap. Pawła (2 Kor. 1:3-4): "Błogosławiony niech będzie Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa, Ojciec wielkiego miłosierdzia i Bóg wszelkiej pociechy, który nas cieszy w każdym ucisku naszym, abyśmy i my cieszyć mogli tych, którzy są w jakimkolwiek ucisku, taż pociechą którą my pocieszani bywamy od Boga."

Zasłamy nasze szczere chrześcijańskie pozdrowienie dla wszystkich miłych braci i siostr. Do miłe-

go spotkania się wspólnie, w dniach uczty w Chicago, Ill. Blizszej informacji chętnie udzieli

Br. A. Ciupik  
1351 N. Hamlin Ave.  
Chicago, Ill. Tel. BE 5-4743.

## Obsługa przez Braci Mówców

W miesiącu października 1968

Br. J. Woźniak — Muskegon, Mich. ....	5
Br. A. Cieślak — Mosinee, Wis. ....	5-6
Br. J. Woźniak — Grand Rapids, Mich. ....	6
Br. A. Ciupik — Covert, Mich. ....	13
Br. J. Jezuit — Gary, Ind. ....	13
Br. J. Osochowski — Hamilton, Ont. ....	19
Br. J. Osochowski — Buffalo, N.Y. ....	20
Br. Fr. Świderek — So. Bend, Ind. ....	20
Br. A. Graczyk — Calumet City, Ill. ....	20
Br. I. J. Rycombel — So. Chicago, Ill. ....	20
Br. J. Kezenkiewicz — Milwaukee, Wis. ....	20

W miesiącu listopadzie 1968

Br. A. Cieślak — Covert, Mich. ....	10
Br. A. Ciupik — Gary, Ind. ....	10
Br. Fr. Świderek — Calumet City, Ill. ....	17
Br. A. Graczyk — So. Chicago, Ill. ....	17
Br. J. Jezuit — Milwaukee, Wis. ....	17

## ZŁOTE MYŚLI ADAMA MICKIEWICZA

Ze słabością łamać uczymy się za młodu.

Ludzie dobrzy sądząc, zaczynają od dobrej strony.

## ODCZYTY RADIOWE

NADAWANE W KAŻDĄ NIEDZIELĘ

Minneapolis, Minn. KUXL 1570 kil. od godz. 1:30— 1:45 po poł.  
Hayward, Wis. WHSM 910 kil. od godz. 9:30— 9:45 rano  
Niagara F., N. Y. WHLD 1290 kil. od godz. 9:45—10:00 rano  
Saginaw, Mich. WKNX 1210 kil. od godz. 9:45—10:00 rano  
Stevens P., Wis. WSPT 1010 kil. od godz. 8:45— 9:00 rano  
Milwaukee, Wis. WMIL 1290 kil. od godz. 7:30— 7:45 rano  
Chicago, Ill. WOPA 1490 kil. od godz. 8:15— 8:30 rano  
Baltimore, Md. WBMD 750 kil. od godz. 12:00—12:15 po poł.  
Ann Arbor, Mich. WPAG 1050 kil. od godz. 7:45—8:00 rano  
E. Longmeadow, Mass. WTYM 1600 kil. od godz. 7:15-7:30 rano

## NEKROLOGIA

Br. J. Leńniewski — Chicago, Ill. .... (w czerwcu)  
Br. J. Stralis — Milwaukee, Wis. .... (w czerwcu)  
Sio. A. Podolak — Chicago, Ill. .... (w czerwcu)  
Sio. B. Stolzman — Buffalo, N.Y. .... (w czerwcu)  
Sio. K. Miliniewicz — Van Nuys, Calif. .... (w czerwcu)  
Sio. Zofia Siekman — Batavia, Ill. .... (w czerwcu)  
Br. Ochowiak — Buffalo, N.Y. .... (w czerwcu)  
Br. L. Kornatowski — Van Nuys, Calif. .... (w lipcu)  
Sio. Martynik — Buffalo, N.Y. .... (w lipcu)  
Br. M. Koralewski — Cleveland, Ohio .... (w lipcu)